PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, sobota 6 grudnia 1930 r. Nr. 280.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Völkischer Beobachter 5.XII. w obsz. art. p. t. „Marsz nad Odrę" stara się uzasadnić potrzebę stworzenia t. zw. „Grenzschutzu" i wskazuje na wielkie, mogące stąd wyniknąć korzyści. Nie wspominając już o tem, iż Rzesza i tak łoży znaczne sumy na utrzymanie bezrobotnych, trzeba wziąć pod uwagę, iż poprzez zorganizowanie ich w „Grenzschutz", możnaby czasem otrzymać z tych ludzi poważne rzesze osadników na wschodnich granicach Niemiec. Głównym jednak bodźcem wyłonienia tego projektu jest ogromne niebezpieczeństwo, grożące granicom Rzeszy ze strony Polski; nad uzasadnieniem tych obaw rozwodzi się „Völk. Beob." b. szeroko. Zabawne dążenia Polski, — w stosunku do Niemiec wyraźnie sprecyzowane ostatnio przez „Il. Kur. Codz." w zdaniu: „Precz z Niemcami aż poza ich naturalne granice! Precz, aż poza Odrę" — znajdują swój wyraz nietylko w polityce polskich mężów stanu, lecz także i w nastrojach ludności, uważającej np. Prusy Wschodnie za „potworność, która zniknąć musi z mapy Europy", a każdego Niemca za „psa". Nienawiść Polski do Niemiec przyjmuje formy prawie patologiczne, — pisze „Völk. Beob." — i coraz większa liczba państw, dawniej solidaryzujących się z Polską, obecnie zdaje sobie sprawę z istotnych uczuć, które żywi ta ostatnia w stosunku do Niemiec i coraz bardziej państwa te zdają się nabierać przekonania, iż „rozdrobnienie Niemiec na wschodzie byłoby polityczną niesprawiedliwością". Wszystko to, co przeżyła ostatnio mniejszość niemiecka w Polsce, było ścieraniem się z jednej strony zaborczości Polski, a z drugiej — narodowo - socjalistycznemi dążeniami wolnościowemi ludności niemieckiej. Dla Niemiec wszystko zależy od tego, w jakiem tempie dążenia te będą posuwały się naprzód i każdy zdobyty przez mniejszość niemiecką mandat jest jakgdyby wygraniem jednej potyczki. Dążenia zaborcze Polski są powstrzymywane jedynie obawą przed wybuchem na tyłach powstania ukraińskiej i niemieckiej mniejszości narodowych, co — wg. dziennika — „mogłoby łatwo doprowadzić do katastrofy", a stosowany obecnie teror jest jednym z objawów polityki, zmierzającej do zapewnienia Polsce na przyszłość bezpieczeństwa ze strony ruchów wolnościowych. Wszyscy t. zw. „powstańcy", są jedynie marjonetkami w ręku Piłsudskiego.

W dalszym ciągu wskazuje pismo na poważny stan sił zbrojnych Polski (które podaje na 300.000 żołnierzy, 426 ciężkich armat, 1000 samolotów wojennych, 100 czołgów), przeciwstawia mu rzekomą niższość Niemiec w tym względzie i twierdzi, iż Rzesza „jest zupełnie bezbronna nietylko na swych granicach, lecz i wewnątrz kraju". Projekt „Grenzschutzu" — kończy autor — pozostał projektem. Zew „Niemcy! obudźcie się" nie poruszył jeszcze całego kraju. Oby nie zagrzmiało owo ostrzeżenie z polskich dział wówczas, gdy będzie już zapóźno.

Vossische Ztg. 5.XII. Oertzen w przeglądzie polityki zagranicznej podkreśla, iż ostatnio wysunęły się na czoło na terenie międzynarodowym momenty agitacyjne, które są następstwem wewnętrznego wrzenia państw, wywołanego kryzysem gospodarczym. Taki charakter agitacyjny ma proces o sabotaż przemysłowy w Sowietach, podobnie też należy oceniać akcję polską przeciwko mniejszościom narodowym, przyczem obecny rząd polski w ten sposób chce odwrócić od siebie zarzut bezideowości i wyjąć z rąk argumenty ciągle wzrastającej antyniemieckiej opozycji prawicowej. Agitacyjny charakter mają również rezolucje komisji spraw zagran. parlamentu niemieckiego, zmierzających do wykazania nieudolności polityki zagran. rządu Brüninga. Komisja spr. zagr. dotychczas odznaczała się wielką rzeczowością, ale omawiane rezolucje niewątpliwie będą miały ten skutek, że zagranicą postawią pod znakiem zapytania nietylko powagę komisji, mianowicie nota niemiecka w sprawie zajść na Górnym Śląsku przez „trzeźwe i bezstronne" podanie aktów polskiego teroru wywo-

łała wśród obecnych w Genewie przedstawicieli państw, należących do Rady Ligi, silne wrażenie. „Jeżeli — pisze autor — to wrażenie dozna osłabienia z powodu rezolucyj, to ich autorzy muszą sobie to poczytać za szczególniejszą zasługę, że rzucili polityce zagranicznej rządu Brüninga kłodę pod nogi. Opinja publiczna Niemiec nie powinna zarazem zapominać, że niemieckie stanowisko przy rozprawie z Polską w sprawie mniejszości dozna osłabienia, z którego to powodu ucierpią nie członkowie komisji spraw zagran., lecz kilkaset tysięcy ciężko uciskanych Niemców w Polsce".

Kölnische Zeitung 4.XII, zamieszcza obsz. art. poświęcony stosunkom polsko - niemieckim, a nawiązujący do wysłanej przez Niemcy noty protestacyjnej do Ligi Narodów. Pismo zarzuca rządowi niemieckiemu, iż wobec zaszłych ostatnio na terenie Polski wypadków, prowadzi on zbyt mało aktywną politykę i nie wykorzystuje uprawnień. które posiada w stosunku do G. Śląska na mocy umowy genewskiej. Pismo domaga się stanowczo odwołania z urzędu woj. Grażyńskiego, rozwiązania „band powstańców", oraz rozpisanie nowych wyborów. Z drugiej jednak strony „Köln. Ztg." zaznacza, iż zażalenie Niemiec wniesione przed Ligę Narodów nie ma na celu przyczynienia się do zaostrzenia konfliktu polsko - niemieckiego; przeciwnie, rząd Rzeszy chciałby doprowadzić w ten sposób do wyjaśnienia, oraz do polepszenia stosunków z Polską. Pismo usilnie przeciwstawia się dążeniom poszczególnych stronnictw, kierujących się interesami partyjnemi i żądającemi np. zerwania z Polską stosunków handlowych. Pismo protestuje przeciw projektowi niepodpisania umowy likwidacyjnej z Polską. przeciw wystąpieniom, utrudniającym zawarcie traktatu handlowego i twierdzi, iż w żadnym wypadku ostatnie wypadki polityczne nie powinny mieć wpływu na stosunki handlowe i gospodarcze pomiędzy Niemcami a Polską.

Deutsche Tageszeitung 4.XII, w koresp. z Genewy pisze, że nota niemiecka w sprawie zajść na Górnym Śląsku została postawiona na porządku dziennym styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. W przeciwieństwie do ogólnej procedury w sprawach mniejszości narod. Polska nie otrzymała wcale terminu na zajęcie stanowiska wobec skargi niemieckiej. Istnieje przypuszczenie, że wystąpi ona ze skargą na podobne wypadki po stronie niemieckiej.

Dziennik zaznacza, że rezolucja komisji spraw zagran. parlamentu Rzeszy jest uważana za „nieodzowne uzupełnienie niemieckiej skargi. Oczekują też, że przedstawiciel Niemiec przy Lidze wysunie trzy punkty zasadnicze tej rezolucji: 1) ukaranie winnych urzędników polskich, 2) odszkodowanie pokrzywdzonych Niemców na Górnym Śląsku, 3) zarządzenia rządu polskiego w celu zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość.

Dziennik podnosi, że według porządku alfabetycznego sesji stycznowej przewodniczyć będzie przedstawiciel Niemiec.

Berliner Tageblatt 5.XII, w koresp. z Pragi pisze z powodu ostrego tonu prasy czeskiej przeciwko nocie niemieckiej, że szereg pism—nietylko prawicowych — popiera stanowisko Polaków, i wskazuje na prześladowanie mniejszości słowiańskich w Niemczech: Polaków, Morawian i Łużyczan.

Dziennik podnosi, że dla Niemiec może być tylko rzeczą przyjemną, iż „rzekome prześladowania mniejszości w Niemczech znajdą oświetlenie w Genewie". Niemcy nie zwracałyby się do Ligi Nar. w ten sposób, jak to uczyniły, gdyby nie miały w tej sprawie czystego sumienia.

Ag. Wolffa 5.XII, ogłasza następujący komunikat: Polska Agencja Telegraficzna rozpowszechnia zagranicą wiadomości jakoby nota niemiecka do Rady Ligi Narodów w sprawie teroru wyborczego na G. Śląsku miała tendencyjny charakter propagandowy. W przeciwieństwie do tego dowiadujemy się ze strony miarodajnej, że materjał, będący podstawą noty niemieckiej. oparty został na szczegółowem zbadaniu stanu rzeczy i że z tego powodu jest on pod każdym względem bez zarzutu i wytrzyma wszelkie późniejsze badania dodatkowe.

L'Oeuvre i Le Quotidien 4.XII, zamieszczają krótkie streszczenie niemieckiej noty protestacyjnej w sprawie incydentów śląskich.

L'Oeuvre 2.XII, podaje za P. A. T. wiadomość o proteście Związku Polaków w Niemczech, złożonym na ręce p. Calondera.

Wozrożdienje 1.XII, w koresp. z Warszawy p. n. „Polska i Niemcy" pisze, iż niemiecka kampanja rewizjonistyczna napotyka w Polsce na jednomyślne oburzenie. Różnice poglądów wśród społeczeństwa polskiego natychmiast znikają, jeżeli jest mowa o Pomorzu lub Gdyni. Pomorze, jak i cała zachodnia część Polski są najbardziej czystemi pod względem etnograficznym terytorjami Polski. Niemiecki charakter Poznania, Torunia, Bydgoszczy znikł całkowicie po wyjeździe niemieckich optantów do Niemiec. Pomorze otworzyło Polsce dostęp do morza a mały skrawek polskiego wybrzeża morskiego otoczony jest przez Polaków prawie że sentymentalną miłością. Polacy dumni są ze swego morza, ze swej małej floty i z Gdyni, w której zamiast małej wioski rybackiej znajduje się obecnie największy port na Bałtyku. „Korytarz polski" jest dla każdego Polaka droższym, niż inne miasta i ziemie polskie. Uporczywość, z jaką Polacy bronią swego dostępu do morza, powinna zwrócić na siebie uwagę polskich polityków. Pomimo usiłowań niektórych wpływowych grup polskich, niemożność porozumienia niemiecko - polskiego będzie okazywać swój rosnący wpływ na politykę Polski w stosunku do Rosji. Od emigracji rosyjskiej w znacznym stopniu zależy, w jakim kierunku pójdzie polska polityka pod wpływem niemieckiej kampanji rewizjonistycznej: czy popchnie Polskę na drogę liczenia się z żądaniami bolszewików, czy też ułatwi w przyszłości porozumienie między Polską a odnowioną Rosją.

Slovak 5.XII, informuje o nocie niemieckiej do Ligi Narodów oraz przytacza argumenty polskie przeciwko tej nocie. Dziennik w tytule podkreśla, że Polacy przez fakty unicestwiają niemiecką notę; o terorze wyborczym niema mowy, ale faktem jest zamordowanie 2 Polaków przez Niemców.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Haagsch Maandblad, (miesięcznik) z październiка zamieszcza artykuł p. n. „Piłsudski: mąż stanu — żołnierz — literat", w którym wskazuje, że różni mę-

Wszelkie pogłoski, że dla Niemców może być tylko czasowo przyjemnie [illegible] w Niemczech [illegible] w Genewie Niemcy nie zwracałyby się do Ligi Nar. w ten sposób, tak to [illegible] gdyby nie mieli w tej sprawie [illegible] całego zamiaru.

Mg. Worth 5.XII. ogłasza następujący komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej: rozpowszechniane wiadomości jakoby nota niemiecka do Rady Ligi Narodów w sprawach terenu wyborczego na G. Śląsku miała wyłącznie charakter informacyjny. W przeciwieństwie do tego dowiadujemy się, że [illegible] materiał będący podstawą [illegible] niemieckiej [illegible] został na [illegible] stanu rzeczy i że z tego powodu [illegible] bez zarzutu i w trzecim wypadku [illegible] badania dodatkowe.

L'Ouvrier de Quotidien 6.XII. zamieszcza krytykę stanowiska niemieckiej [illegible] w sprawie [illegible] śląskich.

L'Oeuvre 2.XII. podaje za P. A. T. wiadomość o proteście Związku Polaków w Niemczech, złożonym na ręce p. Calondera.

[illegible] 1.XII. w [illegible] z Warszawy [illegible] „Polska i Niemcy" pisze, iż niemiecka kampania [illegible] w Polsce nie [illegible] burzenie. [illegible] wśród społeczeństwa polskiego [illegible] jest mowa o [illegible] Polacy [illegible] Niemcy [illegible] Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy [illegible] do Niemiec. [illegible] polskie [illegible] jest [illegible] centralnego [illegible] swojej [illegible] Kurjer [illegible] Polski [illegible] Polacy [illegible] polskich polityków [illegible] niemieckich [illegible] polskiego [illegible] polityki Polski [illegible] do Rosji. [illegible] polskie [illegible] politykę [illegible] czy [illegible] Polska [illegible] w przyszłości porozumienie między Polską a odnowioną Rosją.

Slavná [illegible] 5.XII. informuje o [illegible] niemieckiej do Ligi Narodów [illegible] argumenty polskie [illegible] że Pola[illegible] przez [illegible] o terenie wyborczym [illegible] ale [illegible] jest zamordowanie 3 Polaków przez Niemców.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

[illegible] (miesięcznik) z października zamieszcza artykuł p. n. „Piłsudski ma [illegible] — [illegible]" w którym wskazuje, że rządy [illegible]

[illegible] w Genewie przedstawiciel [illegible] do Rady Ligi [illegible] niemieckiej [illegible] to [illegible] poczytało za szczególniejszą zasługę. Za takich polityków [illegible] rządu Brüninga, które [illegible] Opinja publiczna Niemiec nie powinna zupełnie zapominać, że [illegible] stanowisko przy rozmowie z Polską w sprawie mniejszości [illegible] i które [illegible] Niemców w Polsce.

Schlesische Zeitung 4.XII. zamieszcza obszerny artykuł poświęcony stosunkom polsko-niemieckim a nawiązujący do wysłanej przez Niemcy noty protestacyjnej do Ligi Narodów. Pismo zarzuca rządowi niemieckiemu, że wobec zaszłych ostatnio na terenie Polski wypadków, prowadzi on zbyt mało aktywną politykę i nie wykorzystuje uprawnień, które posiada w stosunku do G. Śląska na mocy umowy genewskiej. Pismo domaga się stanowczo odwołania z urzędu woj. Grażyńskiego, rozwiązania band powstańców oraz rozpisania nowych wyborów. Z drugiej jednak strony „Kobl. Zeitg." zaznacza, iż [illegible] Narodów nie [illegible] stosunku polsko-niemieckiego [illegible] Rzeszy [illegible] sposób do wyjaśnienia oraz do polepszenia stosunków z Polską. Pismo [illegible] gospodarczych [illegible] interesa [illegible] z Polską stosunków handlowych. Pismo [illegible] Polską [illegible] Polska.

[illegible] Zeitung 5.XII. [illegible] z Genewy [illegible] Górnym Śląsku [illegible] W przeciwieństwie do [illegible] sprawach mniejszości [illegible] Polska nie [illegible] przypuszczeniem, że wystąpienia [illegible] po stronie niemieckiej.

Dziennik [illegible] parlament Rzeszy jest powołany [illegible] Niemiec [illegible] punkty zasadnicze tej rezolucji: 1) ochrona [illegible] polskich. 2) odszkodowanie [illegible] Niemców na Górnym Śląsku. 3) [illegible] rządu polskiego [illegible] na przyszłość.

Dziennik podaje, że według porządku alfabetycznego [illegible] przewodniczyć będzie przedstawiciel Niemiec.

Berliner Tageblatt 5.XII. [illegible] z Pragi [illegible] z powodu [illegible] prasy czeskiej przeciwko [illegible] niemieckiej [illegible] Polaków, i wskazuje na [illegible] w Niemczech Polaków, Mazurów i Łużyczan.

żowie stanu zajmowali się literaturą, lecz nie byli oni równocześnie żołnierzami. Jedynie marsz. Piłsudski łączy w 20-ym wieku w sposób znakomity wszystko to w swej osobie. „Postać Marszałka wyłoniła się z wojny światowej. Wielkie postacie znaleźć można u różnych narodów i w różnych czasach w stanie potencjonalnym. Lecz wyłaniają się one dopiero, gdy narodowi konieczny jest wódz. Naród polski, który pomimo ucisku utrzymał swą jedność, musiał mieć w wojnie wodza i wodza znalazł. Nikt już później nie kwestjonował kierownictwa tego męża. W osobie Józefa Piłsudskiego naród polski dokonał wyboru, którego siła mistyczna dawała się odczuwać od pierwszej chwili. Nikt nie wie, jak się sytuacja rozwinie, lecz wszyscy są przekonani, że jedynie taki człowiek, jak Marszałek, panuje nad sytuacją i posiada tajemniczą przewagę, jaka cechuje prawdziwego piastuna władzy." W d. c. „Haagsch Maandblad" daje przegląd działalności literackiej Marszałka, podkreślając, że różne dzieła jego posiadają trwałe znaczenie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Germania 4.XII, pisze, że wobec rozbicia się nadziei na przeprowadzenie ogólnego rozbrojenia, jak tego dowodzi przebieg genewskich rokowań rozbrojeniowych. Niemcy już teraz są zmuszone do takiego wzmocnienia swych sił zbrojnych, na jakie tylko zezwalają im środki finansowe. Wszystkie partje parlamentu, z wyjątkiem komunistów, są zgodne co do tego, że postulatem niemieckiej polityki jest przygotowanie obrony granic, która będzie zorganizowana w czasie pokoju. „Tylko głupiec, a nie człowiek rozsądny, — pisze autor — usuwa zamki od swoich drzwi, chociaż nie można było jeszcze przywrócić bezpieczeństwa przed napadami złodziejskiemi".

Autor dalej omawia budżet wojskowy Rzeszy, uskarża się na zmniejszenie go o 27 miljonów mk. podczas gdy inne państwa tego nie czynią i podnosi, że Francja wydaje na wojsko w stosunku do ilości mieszkańców: 75 mk. na jednego mieszkańca, Anglja 48 mk., Polska 17 mk., a Niemcy w zeszłym roku — 11,01 mk., obecnie zaś ma wypaść tylko 10,43 mk. na jednego mieszkańca.

Svenska Dagbladet 3.XII, w art. wst. omawia trudne położenie Niemiec, twierdząc, że rząd Bruninga nie ma hasła, któremby sobie mógł zjednywać naród, tak jak za Stresemanna zjednywała naród nadzieja przyśpieszenia opróżnienia Nadrenji. Brak również odpowiedzi na pytanie, dlaczego Niemcy, mające 3—4 miljony bezrobotnych muszą płacić kilka miljardów marek rocznie krajom szczęśliwszym. Dlatego też rząd coraz bardziej traci zaufanie mas a zyskują je socjaliści narodowi oraz komuniści.

WŁOCHY, WĘGRY A NIEMCY. SPRAWA REWIZJI TRAKTATÓW.

Corriere della Sera 2.XII, nazywa wizytę premjera Węgier w Berlinie zdarzeniem sympatycznem, zwłaszcza ze względu na obecne interesujące położenie Niemiec i Węgier. W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Corriere della Sera" oświadczył Bethlen, że pogłoski o zamierzonem wprowadzeniu arcyksięcia Ottona na tron węgierski są bezpodstawne. Również bezpodstawne są pogłoski o tworzeniu bloku Włoch, Węgier, Turcji, Bułgarji i Albanji. Podróż Bethlena do Niemiec miała na celu ożywienie wymiany wytworów przemysłu niemieckiego na produkty rolne Węgier, gdyż wymiana ta w ostatnich czasach osłabła. W Berlinie rzucono podstawy do umowy handlowej, której opracowanie zacznie się z wiosną. Następnie zaznaczył, że Węgry należą do narodów, domagających się rewizji układów, ponieważ z 340 tysięcy km. kw. zabrano im na rzecz państw sąsiednich 250 tysięcy km. kw., a z 20 miljonów mieszkańców pozostało im tylko 8 miljonów. Dlatego Węgry bez nierozważnych gestów przygotowują się na chwilę głoszoną przez Mussoliniego. Jest to jeden z czynników łączących Węgry z Niemcami. Innym czynnikiem łączącym oba państwa jest sprawa mniejszości narodowych, tak samo jak sprawa rozbrojenia.

L'Ere Nouvelle 2.XII, uważa, że ostatnie wizyty Tewfik-Ruszdi beja i Litwinowa u Mussoliniego, w zestawieniu ze zgodnem głosowaniem przeciw wnioskom komisji rozbrojeniowej delegatów: włoskiego, tureckiego, rosyjskiego, niemieckiego i bułgarskiego, jak również z odgłosami całej prasy włoskiej, podkreślającemi wyraźnie porozumienie się pięciu państw w pewnych sprawach natury politycznej, wskazują na to, że ostrze tego porozumienia skierowane jest przeciw Rumunji, Jugosławji, lub Polsce, a w razie potrzeby i przeciw Francji. Nie należy jednak zapominać, że dokąd Niemcy oficjalnie nie odpowiadają na awansy włoskie i uchylają się od aktywnego udziału w planach „duce", sojusz ten jest raczej teoretyczny. Należy więc dla dobra i pokoju Europy pomóc Niemcom republikańskim, przeciągając ich na stronę Francji — do zwalczenia demagogji nacjonalistycznej.

ABC 29.XI (Madryt), stwierdza tworzenie się bloku państw niezadowolonych. Dowodzą tego wizyta członków Stalowego Hełmu w Rzymie, spotkanie Grandiego z Litwinowem, uzupełnianie się wzajemne głosów rosyjskiego, niemieckiego, włoskiego, tureckiego, bułgarskiego i węgierskiego na konferencji przygotowawczej rozbrojenia. Wizyty Bethlena i Venizolesa w Angorze a Ruszdi beja w Rzymie nie można uważać za przypadkowy zbieg okoliczności. Tworzy się grupa państw proletarjackich t. zn. mających mniej bogactw i praw niż inne Zrozumiałe jest niezadowolenie państw zwyciężonych, do których trzeba zaliczyć Rosję a nawet Grecję, która poniosła klęskę w r. 1922. Włochy należą wprawdzie do państw zwycięskich, ale opór innych państw sprzymierzonych nie dopuścił Włoch do urzeczywistnienia ich ideałów narodowych na Adrjatyku. Prócz tego Włochy uważają się za pokrzywdzone w podziale kolonij, mandatów i terenów surowcowych. Włochy są krajem proletarjackim, gdyż nie mają surowców potrzebnych do uprzemysłowienia przeludnionego kraju, podczas gdy Francja skupiła w Banku Narodowym dwa razy więcej złota, niż miała przed wojną. Mimo istnienia Ligi Narodów Europa dzieli się na dwa obozy, z których jeden jest zadowolony a drugi domaga się bądź zmiany granic, bądź przydzielenia kolonij, bądź wreszcie terenów obfitujących w surowce.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Germania (XII) pisze, że wobec położenia nie nadziei na przeprowadzenie ogólnego rozbrojenia, jak tego dowodzi przebieg genewskich rokowań rozbrojeniowych, Niemcy już teraz są zmuszone do [illegible] wzmocnienia swych sił zbrojnych, na jakie tylko zezwalają im środki finansowe. Wszystkie partie parlamentu, z wyjątkiem komunistów, są zgodne co do tego, że podstawą niemieckiej polityki jest [illegible] obecnej granicy, która [illegible] w czasie pokoju. [illegible]

[illegible]

[illegible]

WŁOCHY, WĘGRY A NIEMCY SPRAWA REWIZJI TRAKTATÓW

Corriere della Sera z XII [illegible]

[illegible] rodów domagających się [illegible] układów, ponieważ z 240 tysięcy km [illegible] 250 tysięcy km [illegible] a z 20 milionów mieszkańców pozostało im tylko 8 milionów. Dlatego Węgry [illegible] przygotowania się na [illegible] jest to jeden z [illegible] z Niemcami. [illegible] sprawa rozbrojenia.

[illegible]

Svenska Dagbladet 1.XII, w art. wst. p. n. „Stałe zagrożenie pokoju" nazywa ostatnie debaty nad polityką zagraniczną w parlamencie francuskim nowym objawem nieustępliwości Francji w sprawie rewizji układów, pomimo, że jest to zastrzeżone w statucie Ligi Narodów. Jest to stanowisko prawie wszystkich Francuzów, od prawicy do daleko sięgającej lewicy, tak że nawet socjaliści, najbardziej zbliżeni do przewódcy socjalistów szwedzkich Brontinga zajmują w tej sprawie, tak ważnej dla przyszłości Europy, stanowisko wprost przeciwne jego stanowisku. Niedawno „Pester Lloyd" pisał, że nienaruszalność układów broni tylko Francja i Mała Ententa, podczas gdy drugi obóz stanowią państwa pragnące rewizji oraz państwa nie widzące uzasadnienia nienaruszalności układów, a należą tu Włochy, Niemcy, Austrja, Węgry, Bułgarja, Grecja i Turcja, a także państwa, które były neutralne podczas wojny, a mianowicie kraje skandynawskie, Holandja i Szwajcarja, które już oddawna uznały potrzebę rewizji, a nawet Hiszpanja, nie widząca potrzeby utrzymywania status quo. Otwarte pozostaje pytanie, jakie stanowisko zajmuje Anglja, która gwarantowała status quo w układzie Locarna, —swoją drogą tylko dla Europy zachodniej. Dziennik szwedzki zauważa, że niema w tem zestawieniu Polski i Bułgarji i dodaje, że w jednej strony stoi mała ilość (związanych sojuszem wojskowym) państw, ale o przeważającej sile na kontynencie europejskim, a z drugiej strony reszta Europy, połączona tylko wspólnym poglądem. Ale stanowisko Anglji jest — zdaniem dziennika — wyraźniejsze, niż podaje „Pester Lloyd", gdyż Anglja nigdy nie przyjęła wschodniej granicy Niemiec i wyraźnie zaprzeczała jej trwałości, a w ostatnich czasach zjawiły się wątpliwości pod tym względem także we Francji. A w tydzień po takim artykule w „Pester Lloyd" Francja wypowiada swoją nieustępliwość w parlamencie, a z każdego słowa Tardieu widać, że drogą przez niego wskazywaną nie można usunąć niebezpieczeństw, grożących pokojowi. Według niego Niemcy podpisały układ wersalski tak samo dobrowolnie jak układ Locarna, Niemcy niesłusznie twierdzą, że rozbrojenie było zobowiązaniem obustronnem. Zdaniem dziennika, Francja nie umie dostrzec, że przeważna opinja świata z głębokim niepokojem spogląda na przyszłe owoce niepoddanych rewizji układów pokojowych. Znaczna większość narodów Europy, nie należących do zwycięskich beati possidentes łączą się z sobą — nie z sympatji dla zwyciężonych ani też z niechęci do zwycięzców. Łączy je myśl o niemożliwości utrzymania stanu, w którym cztery narody europejskie są napiętnowane jako gorsze i z tego powodu są obciążone obowiązkami, jakich żaden naród nie może dobrowolnie dźwigać dłużej niż przez jedno pokolenie. A że także Francja widzi kruchość budowy układu wersalskiego, tego dowodzą jej wysiłki podpierania go. Wyrazem tego jest ostatnia mowa Tardieu i dążenie Brianda do utworzenia Paneuropy, co stanowić ma mur, niedopuszczający do rewizji układów.

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA. SPRAWA ROZBROJENIA.

L'Indépendance Belge 4.XII, podaje że generał Summerall, b. szef sztabu głównego armji Stanów Zjednoczonych, w swym dorocznym raporcie przedstawił plan stworzenia 2 miljonowej armji niezbędnej dla bezpieczeństwa i gotowej do mobilizacji w razie wojny. Dziennik zamieszcza w tytule notatki pytanie: „Czy dla interwencji w Europie?".

The Chicago Daily Tribune 2.XII, w korespondencji z Rzymu donosi, że w rezultacie rozmów włosko - francuskich, przeprowadzonych w Genewie Francja zgodziła się na propozycję Włoch przedłużenia „przerwy w zbrojeniach morskich" na okres trzech miesięcy; termin tej przerwy ekspirował był 1 grudnia. Wprawdzie w kołach oficjalnych na ten temat nic nie mówią, lecz informacje te wydają się być ścisłe, ponieważ prasa rzymska nie wspomina nic o upływie terminu „wakacyj morskich". Propozycje przyjęte przez Francję idą nawet dalej niż proponował amb. Gibson podczas swej ostatniej wizyty w Rzymie.

MOCARSTWA A Z. S. R. R. SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Izwiestja 2.XII oraz *Prawda 3.XII,* ponownie atakują Poincaré'go za ogłoszony w „Exscelsior" ostatni artykuł, w którym b. premjer francuski ponownie dementuje wywody aktu oskarżenia w procesie kontrrewolucyjnej „partji przemysłowej" co do przygotowywanej interwencji przeciwko Z. S. R. R. „Izwiestja" zaznaczają, że Europa zna cenę zaprzeczeń Poinceré'go. Przecież Poincaré nigdy nie przyznawał się do tego, iż popierał sprzysiężenie separatystów nad Renem, a pomimo to fakt ten został stwierdzony. Zapewnieniom byłego prezydenta republiki francuskiej, iż nie popierał sabotażystów moskiewskich, nie można wierzyć już chociażby dlatego, że w tym samym artykule Poincaré ujawnia nienawiść do Związku sowieckiego w tym stopniu, że mówi o katastrofie 5-cio letniego planu, powtarzając różne brednie o katastrofalnem położeniu władzy sowieckiej. Poincaré w ten sposób jeszcze raz potwierdził, że należy do podżegaczy wojny najgorszego gatunku. W analogiczny sposób, pisze „Prawda"; twierdząc; że nietylko proletarjat międzynarodowy, lecz i poważne koła burżuazyjne w Niemczech, Anglji, Włoszech i St Zjedn. należycie oceniają oskarżenia, skierowane przeciwko francuskiemu sztabowi generalnemu. oraz przeciwko wybitnym politykom Francji.

Dzienniki sowieckie 2 i 3.XII, nie ukrywają swego niezadowolenia z powodu odgłosów procesu moskiewskiego w prasie zagranicznej. „Izwiestja" w doniesieniu z Warszawy twierdzą, że prasa polska zamiast podawania faktycznej strony procesu zamieszcza artykuły, w których dowodzi bezpodstawności oskarżenia i sztuczności całego procesu, potrzebnego dla zamaskowania katastrofy planu 5-cio letniego. Również stanowisko prasy finlandzkiej wywołuje niezadowolenie „Izwiestij", stwierdzających w doniesieniu z Helsingforsu, że prasa finlandzka poprostu ignoruje proces moskiewski.

Le Matin 4.XII, zamieszcza artykuł Jules Sauerwein'a o procesie w Moskwie i nazywa go „narzędziem do podniesienia opinji publicznej przeciw Francji", która z powodu swego dobrobytu, wzbudza specjalną nienawiść Sowietów. Pozatem dekret francuski z dnia 3.X. skierowany przeciw dumpingowi, dotknął Sowiety do żywego i chą one obecnie szantażować opinję francuską.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible] bezpieczeństwa i gotowości do [illegible] w razie wojny. [illegible] w [illegible] notatki [illegible]. Czas [illegible] w Europie.

[illegible] Daily Tribune 2.XII. [illegible] korespondencie z Paryża donosi, że w [illegible] ich, przygotowanych [illegible] Europę [illegible] Francji [illegible] w [illegible] na [illegible] [illegible] Wyjście [illegible] Europie.

MIĘDZYNARODÓWKA Z.S.R.R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z.S.R.R.

[illegible] z XII [illegible] Pravda [illegible] artykuł, w którym [illegible] premier francuski [illegible] w procesie kontrrewolucyjnej partii [illegible] Z.S.R.R. [illegible] [illegible] Francji [illegible] może wierzyć [illegible] dlatego [illegible] [illegible] kontrrewolucyjnej [illegible] Nowa jednak [illegible] [illegible] w ten sposób [illegible] podstawowy [illegible] polityki [illegible] miejsca [illegible] Niemcach, Anglii [illegible] jako [illegible] Francji.

[illegible] z 1 XII [illegible] niezadowolenia z [illegible] kierowniczego w prasie zagranicznej. [illegible] miesięcznie z Warszawy twierdzi, że prasa [illegible] zaniechała podawania faktycznej strony procesu zamiast [illegible] artykuły, w których dowodzi bezpodstawności oskarżenia i sztuczności całego procesu, potrzebnego dla zamaskowania katastrofy planu 5-cio letniego. Również stanowisko prasy fińlandzkiej wywołuje niezadowolenie „Izwiestij”, stwierdzających w doniesieniu z Helsingforsu, że prasa finlandzka poparła [illegible] cały proces moskiewski.

Le Matin 4.XII. zamieszcza artykuł Jules Sauerwein'a o procesie w Moskwie i zarzuca go [illegible] do podniesienia opinji publicznej przeciw Francji, która z powodu swego dobrobytu wzbudza specjalną nienawiść Sowietów. Pomimo dekret francuski z dnia 3.X. skierowany przeciw dumpingowi, uchwał Sowiety do żywego i chcą one obecnie zmylić [illegible] opinję francuską.

[illegible] więc wszystkie [illegible] pozwolić na zaspokojenie [illegible] poza [illegible] Europy [illegible]

[illegible] Niemcy [illegible] jak układ Locarno. Niemcy [illegible] [illegible] Zdaniem [illegible] Francja nie [illegible] [illegible] Europy, nie [illegible] wycieczek [illegible] wcale nie [illegible] z [illegible] Leży w interesie utrzymania stanu, w którym [illegible] narody europejskie są napiętnowane jako gorsze i z tego [illegible] obciążone obowiązkami, [illegible] żaden naród nie może dobrowolnie dźwigać długie przez jedno pokolenie. A że także Francja widzi [illegible] budowy układu wersalskiego, tego dowodzi jej wielki [illegible]. Wyrazem tego jest [illegible] Lublin i Zgierz, Polska [illegible] do utworzenia [illegible] niedopuszczalny [illegible] układów.

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA
SPRAWA ROZBROJENIA

L'Indépendance Belge 5.XII. podaje, że generał [illegible] szefa sztabu głównego armji Stanów Zjednoczonych, w swym dorocznym raporcie przedstawił plan utworzenia 2 miljonowej armji niezbędnej

Druk „[illegible]” Paris [illegible]